

BIBiK

Biuletyn Informacji Bibliotecznych i Kulturalnych

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Łodzi

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Marszałka J. Piłsudskiego 4 lipca 2008 r.

**Rozstrzygnięcie Konkursu Literackiego
z okazji 60 rocznicy istnienia Oddziału Związku Literatów Polskich w Łodzi**

W programie:

Powitanie – Barbara Czajka, Dyrektor Biblioteki

Ogłoszenie wyników – Kazimierz Arendt, Przewodniczący Jury

Wręczenie nagród i wyróżnień – Marek Wawrzekiewicz, Prezes ZG ZLP

Spotkanie autorskie z laureatami – prowadzenie dr Henryk Pustkowski

W marcu 2008 r. z okazji 60 rocznicy istnienia Oddziału Związku Literatów Polskich w Łodzi został ogłoszony Konkurs Literacki o Nagrodę Prezesa Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich.

Organizatorami konkursu byli: Związek Literatów Polskich Oddział w Łodzi, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Łodzi, Centrum Kultury Młodych w Łodzi, Firma Plus Electronic w Łodzi Krzysztofa Markiewicza.

Celem konkursu była popularyzacja twórczości literackiej, rozbudzenie talentów oraz stworzenie młodym twórcom warunków do publicznych kontaktów i konfrontacji. W konkursie mogli wziąć udział twórcy z całej Polski, nie zrzeszeni w organizacjach zawodowo – twórczych. Górna granica wieku uczestników – do 25 lat. Na konkurs należało nadsyłać utwory, które do tej pory nie były nigdzie publikowane i nagradzane w konkursach literackich. Każdy uczestnik konkursu mógł nadesłać poemat lub cykl wierszy (minimum 5 utworów o dowolnej tematyce). Mile widziane były wiersze związane z miastem Łódź i Manufakturą łódzką.

Przewidziano w regulaminie następujące Nagrody: Nagrodę Główną Prezesa Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich – tygodniowy pobyt dla jednej osoby w Domu Pracy Twórczej w Zakopanym w terminie do uzgodnienia. Ponadto Nagrody pieniężne: I miejsce – 500 zł, II miejsce – 300 zł, III miejsce – 100 zł i dyplomy. Jury zastrzegło sobie prawo innego podziału nagród.

Utwory należało nadsyłać w egzemplarzach oznaczonych godłem do dnia 30 kwietnia 2008 r. na adres Centrum Kultury Młodych w Łodzi (ul. Lokatorska 13).

Dnia 5 czerwca 2008 jury Konkursu w składzie: Kazimierz Arendt – sekretarz Oddziału Łódzkiego ZLP, komisarz konkursu – przewodniczący jury, Piotr Bierzwiński (Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Łodzi), Piotr Grobliński – poeta, Henryk Pustkowski – (ZLP – Oddział w Łodzi) obradujące w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Marszałka J. Piłsudskiego po zapoznaniu się z 48 zestawami wierszy nadesłanymi na konkurs oraz po dyskusji przyznało:

- Nagrodę Główną Prezesa Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich – tygodniowy pobyt dla jednej osoby w Domu Pracy Twórczej w Zakopanem (w terminie do uzgodnienia) dla autora zestawu wierszy o godle „Upragniony powrót”

- trzy równorzędne nagrody w wysokości 200 zł dla autorów zestawów wierszy mających godła: „Fatalis creator”, „Nowa”, „Nike”.

Nagrodą dodatkową dla autorów nagrodzonych jest także udział w spotkaniu autorskim zorganizowanym przez WiMBP im. J. Piłsudskiego w dniu 4 lipca. Laureaci otrzymają pamiątkowe plakiety wykonane przez współorganizatora konkursu – firmę Plus Electronic w Łodzi Krzysztofa Markiewicza.

Po otwarciu kopert zawierających godła nagrodzonych zestawów wierszy stwierdzono, iż laureatami konkursu zostali:

Godło „Upragniony powrót” - Bartosz Wiczowski, lat 23, z Rzeszowa

Godło „Fatalis creator” - Michał Makowski, lat 20, z Piły

Godło „Nowa” - Joanna Nowak, lat 17, zamieszkała w gminie Zadzim, woj. łódzkie

Godło „Nike” - Maria Kmiecik, lat 19, z Łodzi

*Wiersze nagrodzone
w Konkursie Literackim
o Nagrodę Prezesa Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich
Pana Marka WaWrzkiewicza
z okazji 60 rocznicy istnienia Oddziału ZLP w Łodzi*

*Nagroda Główna
Nagroda Prezesa ZG ZLP
- tygodniowy pobyt w Domu Pracy Twórczej w Zakopanem*

**Godło: Upragniony powrót
Bartosz Wiczowski, Rzeszów**

Miasto Babel

Każda wieża to gwałt na niebie
Zemsta drapaczy chmur
Z miasta Babel
Gdzie dobrze skrojony garnitur
Zasłania kikuty skrzydeł
Każda dzielnica to dzielnica psów
Siedzą na gzymsach
Zadartym łbem rzucają wyzwanie
Wieczności
Posłańcy imperium światła
W mieście Babel
Nie ma zegarmistrzów
Wygnano ich
Bo potrafili zbudować pamięć
Ze sprężyn i zębatek
Miasto Babel ciągle rośnie
Podtrzymuje marsz glinianych stóp
Po spiralnych schodach
Z góry nikt nie spogląda
Nikt nie pomiesza złotych języków

Ósma karawana

Obudziłeś się w drodze
Śniło ci się że idziesz
Dlatego nie przerwałeś marszu
To tylko kwestia czasu
Gdy twoim krokom zawtóruje
Wędrowiec z głową szakala
Gdy spoglądasz na niego
Kręci głową i wyciąga rękę
Wskazując miasto w oddali
Na szyi dźwigasz klepsydrę
Patrzysz
Czerwonego piachu nie ubywa

Za oknami pociągu

Za oknami pociągu
Oddala się miasto
Milkną oprawione w beton
Gwiazdy
Za oknami pociągu
Na ciemnej wodzie
Płoną słupy ognia
Ponad nimi
Pędzą samochody
Za oknami pociągu
Milczą lasy i domy
Teraz jest czas kamieni
Szepczą
Postój to śmierć
Nie lituj się nad nimi
Nie napychaj kieszeni
Słuchaj stalowego serca
Pozwól mu pracować
Niech popłynie krew

Sól

Pachniało rybami i solą
Brzęczało złoto
Dokerzy dźwigali na barkach noc
Padał deszcz
W mieście zbudowanym z łez
Wszystkie studnie są zatrute
Dziewczęta nie sprzedają kwiatów
Tawernę przerobiono na dom pogrzebowy
Pijane kutry śpią
Mieszkańcy mają wylupiane oczy
I ślepe dusze
W ustach przeżuwiają ćmy

Miska Pilata

Kiedyś dorabiałem
W restauracji
W Łodzi Kaliskiej
Zmywałem naczynia
Zeskrobywałem z talerzy
Resztki

Gorąca woda paliła mi dłonie
Na których osiadł
Brud
Wyglądała czysto
Na dnie był tylko czerwony osad
Zostawiłem ją sobie na koniec
Dotknąłem brzegów
I skaleczyłem się w palec
Wtedy ujrzałem go
Siedział na tronie
Siwy
Miał czyste ręce
I smutne oczy

W tym mieście
Szczerbaci noszą naszyjniki
Z wilczych zębów
Miękkie palce
O zerwanych paznokciach
Chowają w rękawiczki
Przemawiałem do nich
Nie słuchali
Śmiali się
Postawiłem przed nimi lustro
Śmiali się jeszcze głośniejsze
Śmiałem się razem z nimi

Sto

Kiedyś przyśniła mi się księga
O pustych stronach
Kłęczało nad nią sto ślepców
Każdy opowiadał co wyczytał
I po omacku szukał korony
Na koniec chcieli podać sobie ręce
Po ciemku trafili na swoje gardła
Kiedyś przyśniło mi się sto trupów
Leżały na równinie a obok nich
Sto puderniczek i sto szminek
Krażyło wokół nich sto szakali
Latało nad nimi sto sępów
Nie zbliżały się
Bały się zapachu perfum

Słuchajcie mnie
Bo słuchacie głosu stu
Każdy ma w sobie stu
A zatem bracia macie dwieście uszu
By usłyszeć sto głosów
Dwieście oczu by zobaczyć sto twarzy
I sto ust by zamilczeć tylko raz

Nad takimi miastami zawsze wisi noc
Deszcz spływa do kanałów
Szumi w studzienkach
Mokre prochowce na ulicach
Zardzewiały schody przeciwpożarowe
Bezdomni w zaułkach
Wszystko w czerni i bieli
Spotykasz człowieka
Prosi cię o ogień
Niestety nie masz zapalniczki
Nie szkodzi
Dotyka ronda kapelusza i znika za rogiem
W budce na rogu kupujesz zapalniczkę
Szukasz tamtego człowieka
Spotykasz go godzinę później
Podsucasz mu płomyk
Już nie potrzebuje ognia
Nie szkodzi
Dotykasz ronda kapelusza i znikasz za rogiem

Białe miasto strzelistych obelisków
Gładkich pomników
Szkła i stali
Nie ma tu szczerbatych budynków
Łatwo je zburzyć
Przechodząc obok zamknij oczy
Mechaniczny koń nigdy się nie dławi
Kelner podaje gorącą kawę
Ryby są zawsze świeże
Wszyscy mają białe zęby
Białe sny i białe myśli
Noszą białe rękawiczki
Dawno już zardzewiała miska Pilata
W której obmył ręce
Nikommu nie była potrzebna



Nad takimi miastami zawsze wisi noc
Deszcz spływa do kanałów
Szumi w studzienkach
Mokre prochowce na ulicach
Zardzewiałe schody przeciwpożarowe
Bezdomni w zaułkach
Wszystko w czerni i bieli
Spotykasz człowieka
Prosi cię o ogień
Niestety nie masz zapalniczki
Nie szkodzi
Dotyka ronda kapelusza i znika za rogiem
W budce na rogu kupujesz zapalniczkę
Szukasz tamtego człowieka
Spotykasz go godzinę później
Podsuwasz mu płomyk
Już nie potrzebuje ognia
Nie szkodzi
Dotykasz ronda kapelusza i znikasz za rogiem

Zepsucie

księżyc to głowa demona
patrzy jak zanurzasz stopy w winie
oblepia je piasek który wchodzi pod paznokcie
zabij zabij zabij
z trzech par skrzydeł będzie wiele pierza
ulepisz posłanie. krew zmieszana ze śliną
w świątyni kobieta rozkłada nogi
bóg zamyka oczy. pod latarnią najciemniej
tam zgubiłeś banknot stułotowy
zaśnij w mokrej sierści
na dobranoc usłyszysz zagadkę
pokaż język i wrzucić monetę do skrzynki
ślepcowi daj guzik może nie pozna
i nie poszczuje wielkim psem
tylko świeże jajka opadają na dno
jeśli wrzucisz noworodka do wody będzie pływał
jesteś kierownikiem magazynu
który przesuwą czas i datę ważności
inaczej nie wyżywi swojego dziecka
ono ma zadatki na pływaka. jest nieświeże
zepsucie to cecha dziedziczna

Legion

jak mam na imię? na imię mi wielu
dojrzewaliśmy na drzewie przypadku
ale nasze matki były głodne
zerwały nas i teraz gramy w totka
jak dzielni legionści w samochodach
z napędem na cztery koła
stoimy w korkach w drodze do pracy
jest nas wielu. czasem płaczemy
łzy kapią na linoleum. czasem kochamy
czasem to mija. czasem dopiero później
po śmierci kiedy mamy otwarte oczy
badamy kosmos przez starą wojskową lornetkę
okularami przypalamy mrówki
tak jak nas przypala słońce
które jest iluzją bo ziemia zakrzywia światło
a w czasie transportu przez polską jakiś cwaniak
zabierze kilka promieni. wręczy swojej kobiecie
i powie: spadły z ciężarówki. gdy słońce zgaśnie
dowiemy się o tym dopiero kilka minut po fakcie
wystarczy nam czasu by zapalić ostatniego papierosa

Ja wędrowiec
Nie uczyniłem ani kroku
Otoczony oddechem maszyn
Nie wiem co jest za oknem

Za zamkniętymi powiekami
Wpatruję się w sufit
Na plecach ma odleżyny
W kształcie skrzydeł



Trzy równorzędne nagrody dla zestawów — godła: fatalis creator, Nike, Nowa

**Godło: fatalis creator
Michał Małkowski, Piła**

ósmego dnia stworzenia

pod niebem pierwsza wiosna wzeszła
wraz z zielonościami dotąd stopą nie ranionymi
sobą dopiero co zawstydzona nabierała rumieńców
- do lata było dalej niż do jutra

wtedy trzmiel się trzmielił do świeżo poślubionej żony
 bąk od trzech dni latał po łąkach nabączony
 na zwiewnej trawce motyl się kokonił
 a z gałęzi tysiąc pierwszej owoc ruszał w drogę
 tyle co pasikonik wyskoczy

góry porozstawiane na miejsce z góry przeznaczone
 by nie mogły zapomnieć o siostrach dolinach
 chmury w berka z wiatrem igrają
 świat jest sobą świat jest światem!

jakby nigdy nie jakby nigdy coś
 usiadł na kamieniu (na tym co rodzić będzie poetów)
 nie pisał na piasku nie wyjmował gromów z kieszeni
 dłonie tylko skrzyżował na twarzy i zapłakał
 nad wymarzoną końcem stworzenia

prognoza pogody

liczę na poprawę pogody
 między nami było tyle burz
 i grzmotów słów nie jeden sztorm
 po morzach oczy się przewinał
 czekając więc na ciepłe prądy
 z sercem na ramieniu odgarniam
 ręką z twojej twarzy zachmurzenia
 zbieram do kieszeni porozrzucane błyskawice
 z powiek ścieram ci promienie
 odbijające się od łez
 by ciśnienie nie rosło
 w żyłach rozpościeram front ochronny
 wokół twoich snów
 więc daj mi być jaskółką co wiosny ci nie czyni
 a jest posłańcem lepszych dni
 jak sikorka od ciebie nigdy nie odejść chcę
 więc me serce przezimuj przez najbliższe setki lat
 w swych dłoniach by na ulicach za zapalki
 sprzedawać się nie musiało

de ruina mundi

małe sypią się miasteczka – mieściny z kart
 te od rynków które można objąć dłonią
 ratusz złapać za kark i w żrenicy jednej
 park zmieścić podupadły niedaleko od jabłoni
 od kręgosłupa przetrąconej dzwonnicy
 i przenajświętszej parafialnej rady
 co jest by pokonać siedem plag
 czas-gnojarsz bezwiednie i bez wiedzy pcha w nich ludzi
 do końca – gdzie powstało życie
 gdzie widoczna jest już meta (fizyczna przystań)
 małe sypią się miasteczka – coś z nimi nie tak
 źle się mają chorują wciąż na młodość
 żegnają się w nich synowie z podstarzałymi ojczyznami
 a starcy czekają na kąpiel w martwym morzu
 nad głowami kołują jaskółki (znów coś kręca)
 savonarola miał rację i on dobrze to wie

mimo że świat się toczy jak się toczył
 pod stopami mimo upływu w żyłach lat

ars poetica

nie ma już wierszy bardziej coś na kształt
 i podobieństwo notek gazetowych
 rym został uśmierzony w zarodku
 a o rymie nikt już nie wspomina
 bo stracił na terminie przydatności
 nie porusza się już duszy
 bo osłabia jak zaduch
 o rzeczach wzniosłych mówi się źle
 albo wcale wznosząc ręce w umużowanym amoku
 temat dla poety to błahość – codzienność
 choćby garnek pies swąd –
 im jeszcze może sprostać anty-wierszem
 nie piszemy lecz pisujemy do siebie o sobie
 długopisem a nie wiecznopisem z wkładem z serca
 zrobionym
 nie wiedząc że wyczerpał się już dawno
 w nim z uczuć ulany atrament
 wszystko już było i być już nie może
 - więc się nie zdarzy
 wszystko jest próżne przelewane z pustego
 - obnoszące się pychę
 więc proszę powiedz mi znawco tematu
 - ocytany prosto z ksiąg wyciągnięty teoretyku
 co dalej będzie
 z tą naszą ars poeticą

poesia non grata

pisz tak by dla dwunastu wystarczyło
 (nigdy nie ponad tych co z tobą
 zawsze łamią się nad flaszką przy stole)
 i dla jednego co nienawidzi (może ten zrozumie)
 bo i tak cię któryś zdradzi – uwolni się
 i pójdzie sprzedać myśli do oficyny wydawniczej
 (30 złotych za bukiet słownego chrustu)
 później to już tylko zabijają
 bo musisz pamiętać że za pisanie
 palcem po złotych piaskach też jest wyrok
 - wsadzenie w tytuły antologii tomiki
 zawiśniesz na wieki na krzyżu sławy
 z jakąś marią (wierną fanką) przy boku
 i matką która myślała że uchroni cię
 przed śmiercią studiami prawniczymi
 przygłupi rybak któregoś dnia znajdzie
 twe słowa w opasłym jak knur tomie
 to on będzie twój jedyny przyjaciel
 choć wyprze się później tych literalnych słów
 (stwierdzi że to kicz – blamaż)
 to nic przyjacielom się to wybacza

pisz zawsze dla dwunastu by mogło wystarczyć
na łupiny słonecznika które można siać
wiedząc że przyniosą jedynie obumarły owoc

w cieniu swych drzwi przystań i czekaj
na koniec z milczeniem nie ustach

poesia (semper) non grata



Godło: Nowa

Joanna Nowak, gmina Zadzim (woj. łódzkie)

Wypatruję
ciebie

Księżycyca ubywa
Każda szklanka i butelka
Cóż
Nadgryzany zębem czasu

Zakładam suknię
Krochmalę kołnierzyk
Ręce trzęsą się
Reumatyzm
Pani Wieczność
Czesze mi włosy

Kanwą jest czekanie

mentarz

spacerowałaś
po ramionach ojców
w rytm różańca
tulonego w dłoniach

„Ty który wkładasz
klepsydrą
przenieś mnie
do chruśniaka matki
gdzie ptaki śpiewały swoje requiem
morele śmiał się do słońca
trawy płakały kołysankę

pozwól mi jeszcze raz
zaczytać się
w sierpniowy świt
i mokry zmierzch
to moje ulubione powieści”

*

Chrystus
patrzy
z krzyża
i w twoje serce

budzi mnie
krzyk żurawi
szelest mokrych skrzydeł
niepewność zdecydowania
muszą wstać

świt nabiera rumieńców
księżyc przypudrował
mu policzki
eterycznym talkiem z mgły

nieskończoność

jest hojna
koloru kryształu
o doskonałej przejrzystości
zbiór otwarty
od czegokolwiek
do kogokolwiek
nie odwrotnie

miejsce gdzie powstaliśmy
nie całkiem ziemia
nie całkiem morze

koleje losu
szyny zbyt krótkie
na wagon z mych marzeń
kupiłam bilet
do nieba
lecz architekt wszechświata
nie potrzebuje moich projektów
unieważnił mi paszport

Godło: Nike
Maria Kmiecik, Łódź

Jabłonie

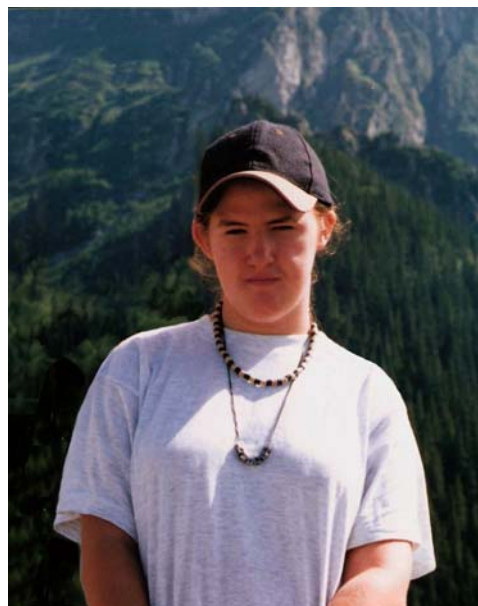
Jabłonie, siostry moje,
przyjmijcie mnie do swego grona,
stanę w rzędzie między wami,
po środku sadu
albo na skraju,
na ziemi, która nas urodziła
i będą z wami pośród śniegów,
zamieci i mrozu,
w skwarne południa będę najgłośniejszym wołać
o deszcz,
w czas kwitnienia będę cała w bieli
jak panna młoda,
z dumnie uniesioną głową,
z welonem ulatujących kwiatów,
a później wysmugane słońcem jabłka
opromienią mi twarz,
i już nikt mnie nie zapyta
i sama siebie nie zapytam,
czy warto było przeżyć dzień
czy warto przeżywać życie.
I już nigdy nie doświadczę samotności.

Deszcz majowy

Traciłam już nadzieję
co dzień przejrzysty błękit
od czasu do czasu przemknęła biała chmurka
jak spłoszony ptak
słońce zmieniało w pustynię
okoliczne pola.
I nagle w przedostatnim dniu
już o poranku.
Biegałam boso po łące
a deszcz padał na moją głowę
moje myśli nurzały się w ciepłej wodzie
niektóre cienką stróżką uchodziły
do Wielkiego Morza Mądrości
moje gołe stopy powoli pokrywała zieleń
aż po kostki
a palce to jak pięć aż listków kończyny.
Na moich dłoniach wyrastały kaczeńce
żółte bujne pachnące mułem.
I stałam w ciepłych gęstych strugach.
I rosłam.
Rosłam nad podziw.
Jeszcze chwila a przerosłabym wszelkie oczekiwania.

Fotografia

Ta fotografia sprzed lat.
Siedzimy z Emi na sopockiej plaży,
nasze sandały rozbiegły się we wszystkie strony.
Siedzimy przytulone, morze za nami,



grantowy bezkres morza, sztorm ustał,
nad naszymi głowami smuga światła.
Emi ukończyła pierwszy rok Oceanografii,
odbyła daleki rejs po morzach i oceanach,
zaprzyjaźniła się z delfinami podążającymi za statkiem;
wciąż skrywała tajemnicę swego wiecznego uśmiechu,
nieraz nocą słuchała dalekiego śpiewu humbaków.
Często sięgam po tę fotografię
i zawsze odkrywam na niej nowe szczegóły.
Emi była w przeddzień rozstania się z Uniwersytetem,
postanowiła wstąpić do klasztoru, ukończyć medycynę,
po latach wyjechać na misję.
Już zdążyli wziąć ją na języki,
nie pożyła długo, gadali.
Spoglądam na Emi z podziwem i oddaniem,
a ona obejmuje mnie siostrzanym gestem,
moja twarz na fotografii jest spokojna i beztrwożna.
Innym razem odkryłam, że spojrzenie Emi
biegnie w nieskończoną dal,
jakby przebiegała myślami lata, które przed nią.
I nagle w błysku ujrzałam ją w dalekiej przestrzeni,
pośród bólu świata,
zanurzoną w ludzkim cierpieniu.
Wkładam fotografię za szybę,
gdzie pokrywa ją warstewka kurzu
i warstewka czasu.

Matka

M – jak matka.
Może by film niezbyt długi,
ale bez czężej gadaniny
i drażniącego brzęku talerzy
rozstawianych ciągle na stołach.

Ty jesteś Wielką Górą
o łagodnych zboczach,
z której szczytu widzę
ogromny obszar świata.
Jesteś Gęstym Lasem,
przez który nie przedrze się
żelazny wilk,
aby pazurami ranić moje serce.
Jesteś wiecznie Zielonym Drzewem,
które osłania mnie
przed kamieniami
spadającymi na moją głowę.

Nie zdobędę dla ciebie
olimpijskiego medalu,
nie zaśpiewam w La Scali,
ale codziennie odpłacam ci
swoimi marzeniami.

nocą
lub dopiero nad ranem
z głębi
przylatują do mnie ptaki
z daleka słyszę szum
ich postrzępionych skrzydeł
nieruchomieją na moich ramionach
z pochylonymi siwymi główkami
wsluchują się w mój sen
kiedy znikają w pełnym świetle
cisza się wzmacza

Tzw. Kwestionariusze Prousta, zmodyfikowane i uzupełnione o dodatkowe pytania

Imię i nazwisko: **Bartosz Wiczkowski**

Rok urodzenia i miejscowość: 1984 Rzeszów

Miejsce zamieszkania: Dąbrowa Górnicza/Rzeszów

Uczę się w: Rzeszowie

Studiuję: filozofię

Pracuję: jeszcze mnie ten zaszczyt nie spotkał

Zawód: student, a w przyszłości bezrobotny

Główna cecha mojego charakteru: niezdecydowanie, chociaż nie, nie wiem

U przyjaciół cenię: ciszę

Moja główna wada: brak, wszystkie moje wady rozwinięte są w stopniu doskonałym

Moje ulubione zajęcie: czytanie książek

Szczęściem największym byłoby dla mnie: gdyby nie zadawano mi dziwnych pytań na tematy ogólne (np. jak żyć?)

Obsesyjny lęk wzbudza u mnie: wypełnianie kwestionariuszy Prousta

Największym nieszczęściem byłoby dla mnie: gdybym musiał je wypełniać częściej

Kim chciałabym / chciałbym być, gdybym nie była / był, tym, kim jestem: pilotem, albo nie! Astronautą!

Kłamię kiedy: zawsze kłamię

Słowa, których nadużywam: nie ma takich słów

Nie cierpię ponad wszystko: ludzi z za wysokim mniemaniem o sobie

Obecny stan mojego umysłu: nie rozumiem pytania

Błędy, które najłatwiej wybaczam: ortograficzne

Autorytetem dla mnie jest: ten, kogo autorytet jest mi potrzebny w danej sytuacji

Ulubieni pisarze: Camus, Cioran, Doctorow, Dostojewski, Hłasko, Remarque, Vonnegut

Ulubieni bohaterowie literaccy: Wuj Józef z „Sowy, córki piekarza” Marka Hłaski

Ulubieni bohaterowie filmowi: Rick z Casablanki

Ulubieni bohaterowie życia codziennego: nie mam

Muzyka i wykonawcy, których słucham: jazz (Davies, Napiórkowski, Zorn, Komeda, Stańko), progmetal (Dead Soul Tribe), poezja śpiewana (Czyżykiewicz), etniczna (Afro Celt Sound System)

Książki, które polecam innym: zależy kto pyta, upierdliwcom polecam Nienasycenie Witkacego

Filmy, które polecam innym: Matka noc (na podstawie książki Vonneguta)

Inne informacje o sobie, którymi chcę się podzielić z innymi: nie chce już żadnymi, naprawdę, litości...



Imię i nazwisko: **Michał Piotr Makowski**

Rok urodzenia i miejscowość: 15.04.1988 - Piła

Miejsce zamieszkania: Piła/Kraków

Uczę się w: -

Studiuję: Uniwersytet Jagielloński – Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej (IDiKS)

Pracuję: -

Zawód: -

Główna cecha mojego charakteru: ciekawość świata

U przyjaciół cenię: prawdomówność

Moja główna wada: szczerość

Moje ulubione zajęcie: picie mleka z kawą

Szczęściem największym byłoby dla mnie: Wyjazd do Indii (najlepiej tam i z powrotem)

Obsesyjny lęk wzbudza u mnie: patrzenie z mostu w dół

Największym nieszczęściem byłoby dla mnie: zniszczyć komuś marzenia

Kim chciałbym być, gdybym nie był, tym, kim jestem: kimś podobnym do samego siebie

Kłamię kiedy: wymaga tego sytuacja

Słowa, których nadużywam: -

Nie cierpię ponad wszystko: zakłamania

Obecny stan mojego umysłu: -

Błędy, które najłatwiej wybaczam: własne

Autorytetem dla mnie jest: Janusz Korczak

Ulubieni pisarze: E.-E. Schmidt, N. Davis, E. Stachura, J. Kořta, J. R. R. Tolkien, J. Grzegorzczak

Ulubieni bohaterowie literaccy: ks. Grosser, Gandalf

Ulubieni bohaterowie filmowi: -

Ulubieni bohaterowie życia codziennego: moi przyjaciele

Muzyka i wykonawcy, których słucham: G. Turnau, M. Peszek, A. M. Jopek, K. Groniec, K. Melua

Książki, które polecam innym: Traktat o łuskaniu fasoli, Marsz Polonia

Filmy, które polecam innym: W stronę morza

Inne informacje o sobie, którymi chcę się podzielić z innymi: -



Imię i nazwisko: **Joanna Nowak**

Rok urodzenia i miejscowość: 1991, Sieradz

Miejsce zamieszkania: Piła (gmina Zadzim, woj. łódzkie)

Uczę się w: I Liceum Ogólnokształcącym im. Kazimierza Jagiellończyka w Sieradzu

Studiuje: -

Pracuję: nad sobą : -

Zawód: -

Główna cecha mojego charakteru: oryginalność

U przyjaciół cenię: wierność, szczerość, dyskrecję

Moja główna wada: niecierpliwość, niezdecydowanie

Moje ulubione zajęcie: czytanie

Szczęściem największym byłoby dla mnie: dostać Nobla 😊

Obsesyjny lęk wzbudza u mnie: -

Największym nieszczęściem byłoby dla mnie: -

Kim chciałabym / chciałbym być, gdybym nie była / był, tym, kim jestem: biedronką

Kłamię kiedy: muszę

Słowa, których nadużywam: -

Nie cierpię ponad wszystko: gdy ktoś mnie nie słucha

Obecny stan mojego umysłu: -

Błędy, które najłatwiej wybaczam: wszystkie wybaczam

Autorytetem dla mnie jest: -

Ulubieni pisarze: U. Eco, Sapkowski

Ulubieni bohaterowie literaccy: Woland

Ulubieni bohaterowie filmowi: -

Ulubieni bohaterowie życia codziennego:

Muzyka i wykonawcy, których słucham: każdy rodzaj

Książki, które polecam innym: „Pachnidło”, „Mistrz i Małgorzata”

Filmy, które polecam innym: „Step up”

Inne informacje o sobie, którymi chcę się podzielić z innymi: -

Maria Kmiecik - urodziła się 17 lipca 1989 roku w Łodzi.

Ukończyła Gimnazjum. Z przyczyn losowych zmuszona była przerwać na pewien czas naukę. Debiutowała wierszami w roku 2006 na łamach Pisma Młodych "Cudne Manowce", nadto drukowała swoje utwory w "Wierszówce", w miesięczniku literackim "Akant" oraz w prasie codziennej. Dotychczas uczestniczyła z powodzeniem w kilku konkursach poetyckich. Zajmuje się także malarstwem akwarelowym i grafiką komputerową.

Zarząd Związku Literatów Polskich Oddział w Łodzi

Anna Kiesewetter - Prezes Zarządu

Magdalena Sieroszevska - Wiceprezes

Kazimierz Arendt - Sekretarz

Daniela Zajęczkowska - Skarbnik

Henryk Pustkowski - Członek Zarządu

Z biografii i twórczości Marka Wawrzkievicza Prezesa Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich

MAREK WAWRZKIEWICZ – poeta; urodzony 21 lutego 1937 w Warszawie w rodzinie nauczycielskiej; syn Romana Wawrzkievicza i Wandy z Cegłowskich. Uczęszczał do Liceum im. B. Prusa w Piotrkowie Trybunalskim. Po zdaniu matury i uzyskaniu uprawnień pedagogicznych pracował przez trzy lata jako nauczyciel w szkole podstawowej. W 1956 debiutował wierszem „Kanonias”, opublikowanym w czasopiśmie *Nowy Tor* (nr 28). Od 1958 studiował na Uniwersytecie Łódzkim, po dwu latach kontynuował studia zaocznie. Był działaczem ZMS i ZNP. Równolegle ze studiami rozpoczął pracę dziennikarską i w 1958-1961 był członkiem zespołu tygodnika *Odgłosy*; w piśmie tym zamieszczał też liczne artykuły, recenzje teatralne, wiersze i reportaże (1959-1964). Publikował też wiersze w *Nowej Kulturze* (1960-1962) i *Współczesności* (1960-1971). W 1962 został dyrektorem Domu Kultury w Kamiennej Górze. Od 1963 należał do ZLP (był członkiem zarządu Oddziału Łódzkiego, wchodził w skład Komisji Kwalifikacyjnej Zarządu Głównego Związku). W 1963-1974 pracował jako redaktor w łódzkiej rozgłośni Polskiego Radia. Współpracował z oddziałem łódzkim Telewizji Polskiej jako autor felietonów teatralnych i muzycznych (1963-1966). Od 1964 należał do SDP (do 1982). Otrzymał nagrodę m. Łodzi (1968). W 1970-1974 był ponownie członkiem redakcji *Odgłosów* (tu m.in. w 1973 cykl prozy pt. „Pod jodłą”), prowadził też dział teatralny w kwartalniku *Osnowa*. W 1972 został członkiem PZPR. W 1974 przeniósł się do Warszawy. Przez trzy miesiące był członkiem redakcji miesięcznika *Scena*. Następnie do 1979 był kierownikiem literackim w Biurze Imprez Artystycznych „Stołeczna Estrada” i jednocześnie kierownikiem działu poezji w miesięczniku *Poezja*. Wiersze i przekłady z literatury rosyjskiej publikował w *Życiu Literackim* (1974-1981) i *Literaturze Radzieckiej* (od 1972). W 1979 otrzymał dyplom Ministra Kultury ZSRR. W 1979-1982 kierował pismem *Nowy Wyras*, w którym w 1981 publikował cykl artykułów wstępnych pt. „Sprawy do Nowego Wyrasu”. W 1982-1986 był korespondentem polskiej prasy literackiej i społeczno-kulturalnej w Moskwie. W 1985 zamieszczał w *Argumentach* korespondencje z Armenii, a w *Szpilekach* cykl prozą pt. „Scenki moskiewskie”. Po powrocie do Warszawy kontynuował współpracę z *Argumentami* (m.in. w 1987 cykl pt. „Obrazki duńskie”), publikowała także w *Kulturze* (1986-1989) i *Poezji* (1987-1989), której w 1986 został redaktorem naczelnym. W 1997-2000 był redaktorem naczelnym czasopisma *Kobieta i Życie*. Odbywał liczne podróże, m.in. do ZSRR, Wietnamu, Indii, Chin. W 2000 został prezesem Związku. Odznaczony m.in. Złotym Krzyżem Zasługi (1982), Krzyżem Kawalerskim (1989) i Krzyżem Oficerskim (2002) Orderu Odrodzenia Polski. Mieszka w Warszawie.

Twórczość (w wyborze)

1. Malowanie na piasku. [Wiersze]. W: [Pięć razy] 5 x debiut. Łódź, 1960
2. Orzech i nimfa. [Wiersze]. Warszawa, 1963
3. Ultima Thule. [Wiersze]. Warszawa, 1967
4. Jeszcze dalej. [Wiersze]. Łódź, 1968
5. Sceny wielkie i średnie. Felietony teatralne 1966-1968. Łódź, 1970
6. Przed sobą. [Wiersze]. Warszawa, 1973
7. Serce przepiórki. [Wiersze]. Warszawa, 1977
8. Wybór wierszy. Warszawa, 1882
9. Aż tak. [Wiersze]. Warszawa, 1984
10. O miłości. Liryki z trzydziestu lat. Warszawa, 1990
11. Cztery miesiące. [Powieść]. Białystok, 1994
12. Późne popołudnie. [Wiersze]. Warszawa, 2001
13. Każda rzeka nazywa się Styks. [Wiersze]. Toruń, 2002, 2003
14. Eliada i inne wiersze. Toruń, 2003, 2004
15. Smutna pogoda. [Wiersze]. Toruń, 2003
16. Coraz cieńsza nić. [Wiersze]. Warszawa, 2005
17. Dwanaście listów. [Wiersze]. Łódź, 2005
18. Ostateczność. [Wiersze]. Kielce, 2006
19. Pesme; Wiersze. Smederevo (Serbia), 2006
20. Światelko. [Wybór wierszy]. Warszawa, 2007
21. Kamyki z chińskiej mozaiki. [Relacje]. Toruń, 2008. (Biblioteka Azji i Pacyfiku)

**Przekłady i adaptacje (w wyborze)**

1. A Popowski : List wiarołomny. Wiersze i poematy. Wstęp, wybór i przekł. ... Warszawa, 1998
2. J. Majja: Magiczna ziemia. [Wiersze]. Przekł. ... i P. Toboła. Posł. ... Toruń, 2007

Prace redakcyjne (w wyborze)

1. Czerwone winorośla. Panorama poezji macedońskiej. Wybór: G. Stojkowski, ... Oprac., wstęp i noty o autorach ... Warszawa, 1996
2. Od Kochanowskiego do Szymborskiej... Antologia poezji polskiej. Wyboru dokonał ... przy współpracy K. Gąsiorowskiego. Warszawa, 1997
3. Noc miłosna. Eros w poezji polskiej. Wybór i wstęp ... Warszawa, 1998
4. Mimo milczenia. Antologia XXXI Warszawskiej Jesieni Poezji. Wybór i red.: A. Gnarowski, współpraca: G. Wojtkowska, K. Gąsiorowski, ... Warszawa ; Kielce, 2002
5. Pamięć – Poeci St. Petersburga. [Wiersze] Oprac.: B. Drujan, ... [Warszawa, 2003]
6. Poeci Gałczyńskiemu. Mała antologia. Wybór ..., współpraca: K. Gałczyńska. Warszawa, 2003
7. Pora poezji. Antologia XXXII Warszawskiej Jesieni Poezji. Wybór i red.: A. Gnarowski, współpraca: K. Gąsiorowski, S. Jurkowski, ... Warszawa, 2003
8. Słowo. Antologia uczestników XXXIV Warszawskiej Jesieni Poezji. Wybór i oprac.: A. Gnarowski, P. Toboła-Pertkiewicz, współpraca: S. Jurkowski, M. Tchórzewska, ... Toruń, 2005
9. Według poety. Antologia uczestników XXXV Warszawskiej Jesieni Poezji. Wybór i oprac. artyst.-graf.: P. Toboła-Pertkiewicz, współpraca: A. Gnarowski, ... M. Tchórzewska. Warszawa, [2006]

Joanna Zawadzka
Marlena Sęczek

Współcześni polscy pisarze i badacze literatury : słownik biobibliograficzny. T. 9, W-Z / oprac. zespół pod red. Jadwigi Czachowskiej i Alicji Szalagan. - Warszawa : Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne Spółka Akcyjna, cop. 2004

Współcześni polscy pisarze i badacze literatury : słownik biobibliograficzny. T. 10, Ż i uzupełnienia do tomów 1-9 / oprac. zespół pod red. Jadwigi Czachowskiej i Alicji Szalagan. - Warszawa : Akademia Humanistyczna : Instytut Badań Literackich, 2007

*W 2007 roku Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Marszałka J. Piłsudskiego wydała publikację autorstwa Andrzeja Kempy i Marty Zawadzkiej **Tablice pamięci : łódzkie inskrypcje pamiątkowe, w których zawarte są informacje o tablicach znajdujących się na zewnątrz i wewnątrz różnych obiektów oraz na głazach. Poniżej zamieszczono fragmenty z tej publikacji dotyczące literatów łódzkich i z Łodzią związanych.***

Tablice zewnętrzne

KAMIŃSKIEGO Aleksandra 30, budynek mieszkalny

W latach 1959-1973 / w tym domu mieszkał / profesor / Aleksander Kamiński / pedagog społeczny / pisarz / ideolog harcerstwa polskiego / i Szarych Szeregów / autor „Kamieni na szaniec” / wrzesień 2003 Chorągiew Łódzka ZHP

Po lewej stronie tekstu podobizna A. Kamińskiego. Tablicę odsłonięto 1 IX 2003 r.

KOŚCIUSZKI Tadeusza 98, budynek mieszkalny

W tym domu / żyli i twórczością swą / wzbogacali literaturę polską / pisarze zmarli / po latach siedemdziesiątych: / Wacław Biliński / Stanisław Brucz / Dorota Chrościelewska / Jan Czarny / Leon Gomolicki / Wiesław Jażdżyński / Stanisław Kaszyński / Anna Kamieńska / Wanda Karczewska / Józef Maciej Kononowicz / Mirosław Ochocki / Marian Piechal / Tadeusz Papier / Igor Sikirycki / Janusz Skoszkiewicz / Seweryna Szmagłewska / Cześć Ich pamięci!

LOKATORSKA 11, Budynek mieszkalny Spółdzielni Mieszkaniowej „Lokator”

W tym domu / mieszkał i tworzył / Antoni Kasprzowicz / 1908-1981 / wybitny poeta / wierny swemu miastu / piewca Łodzi robotniczej

MICKIEWICZA Adama 8, budynek mieszkalny

W domu tym / oddanym przez wyzwoloną Łódź / w styczniu 1945 r. / na siedzibę Związku Literatów Polskich / mieszkali i tworzyli pisarze / którzy odeszli od nas / lecz ich utwory pozostaną na trwałe / w skarbnicy kultury narodowej / Kazimierz Błeszyński / Władysław Broniewski / Jan Brzechwa / Stanisław Czernik / Halina Dąbrowska / Helena Duninówna / Pola Gojawiczyńska / Zofia Nałkowska / Wacław Mrozowski / Stanisław Pięta / Juliusz Saloni / Jan Śpiewak / Grzegorz Timofiejew / Jerzy Wyszomirski / Społeczeństwo Łodzi

W tym domu mieszkali / pisarze / Krystyna Bilska / Stanisław Brucz / Lucyna Krzemieniecka / Stanisław Jerzy Lec / Zofia Lorentz / Leon Pasternak / Tadeusz Peiper / Horacy Safrin / Żyją w swoich dziełach

Tablica została 22 I 1984 r. wmurowana w ścianę budynku od strony al. Kościuszki.

NARUTOWICZA Gabriela 8/10

W tym domu / mieszkał i tworzył / Władysław / Rymkiewicz / 1900-1984 / autor powieści / związanych z naszym / miastem

PADEREWSKIEGO Ignacego 11a, Miejska Biblioteka Publiczna Łódź-Górna im. W. S. Reymonta

Władysławowi Stanisławowi Reymontowi / 1867-1925 / pisarzowi publicyście / laureatowi Literackiej Nagrody Nobla / twórcy „Ziemi Obiecanej” powieści / o początkach przemysłowej Łodzi / Czytelnicy / Łódź wrzesień 1981 r.

PIOTRKOWSKA 29, budynek mieszkalny

... Gdybym ja nie był od męki szczenia / Gdybym ja nie był jak śpiew na mogile – / Powiodłbym – na Termopile! / W tym domu / dnia 9 listopada 1873 roku / urodził się / poeta / Tadeusz / Miciński

Nad tekstem medalion z podobizną T. Micińskiego

PRZYBYSZEWSKIEGO Stanisława 86, budynek mieszkalny

W tym domu mieszkał / w latach trzydziestych / Jerzy Zawiejski / 1902-1969 / wybitny pisarz i dramaturg / działacz społeczny / i państwowy

Błąd w nazwisku pisarza – powinno być: Zawieyski.

WSCHODNIA 50, budynek mieszkalny

W tym domu / w roku 1896 / mieszkał / Władysław Stanisław / Reymont / autor „Chłopów” / i „Ziemi Obiecanej”

ROJNA 39, Miejska Biblioteka Publiczna Łódź-Bałuty im. Stanisława Czernika

Stanisławowi / Czernikowi / 1899-1969 / poecie / powieściopisarzowi / badaczowi folkloru / twórcy autentyzmu / który większość swo / ich niezapomnianych / dzieł napisał w Łodzi / Czytelnicy / Łódź czerwiec 1975 r.

SIENKIEWICZA Henryka 46, III Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki

W latach 1905-1914 / do szkoły w tym gmachu / uczęszczał / Julian Tuwim / poeta / syn robotniczej Łodzi / 1894-1953 / „Szkolo! Szkolo! / Gdy Cię wspominam / Tęsknota w serce się wgryza / Oczy mam pełne łez!...”

Nad tekstem podobizna J. Tuwima. Tablicę odsłonięto 27 XII 1955 r.

STRUGA Andrzeja 14, Miejska Biblioteka Publiczna Łódź-Śródmieście im. Andrzeja Struga

Andrzejowi Strugowi / wybitnemu pisarzowi / laureatowi nagrody / literackiej miasta / który twórczość swą / i działalność społeczną / wiązał z Łodzią / W XXV rocznicę śmierci / Prezydium Rady Narodowej / m. Łodzi

Nad tekstem medalion z podobizną pisarza. Tablicę odsłonięto 26 I 1963 r.

STRUGA Andrzeja 42

W domu tym mieszkał / w latach młodości / Julian Tuwim / poeta / syn robotniczej Łodzi / 1894-1953

Nad tekstem podobizna poety.

ŻWIRKI Franciszka 1c

W tym domu / w latach 1945-1961 / mieszkał i tworzył / Jan Sztudynger / 1904-1970 / poeta i fraszkopis / Uczył piękna / i radości życia

Tablice wewnętrzne

BACZYŃSKIEGO Krzysztofa Kamila 156, kościół p.w. Miłosierdzia Bożego

1915-2004 / ppłk Jerzy Urbankiewicz / „Zawada” / Odznaczony Orderem Virtuti Militari / Krzyżem oficerskim Polonia Restituta / Krzyżem Walecznych / Rotmistrz pułku 4 Ułanów Zaniemeńskich / Dowódca egzekutywy Kedywu / Okręgu Wileńskiego Armii Krajowej / Więzień obozu sowieckiego w Workucie / Pisarz, dziennikarz

W lewym górnym rogu znak Okręgu Wileńskiego AK. Tablicę odsłonięto 11 XI 2005 r. Inf.: „Dziennik Łódzki – Wiadomości Dnia” 2005 nr 264, s. 6.

KETLINGA 21, Miejska Biblioteka Publiczna Łódź-Widzew im. Lucjana Rudnickiego

Niezapomnianej powieści / o tradycjach naszej dzielnicy / imię jego nadało / tej bibliotece / społeczeństwo Widzewa / W hołdzie / Lucjanowi / Rudnickiemu / 1882-1968 / autorowi / Starego i Nowego / W maju 1979.

Pierwotnie tablica była wmurowana w fasadę siedziby Biblioteki przy ul. Piłsudskiego 88. Po zburzeniu kamienicy w 1999 r. tablica znajduje się pod wskazanym adresem.

POMORSKA 105, VIII Liceum Ogólnokształcące im. Adama Asnyka

W tym budynku do roku 1939 mieściło się Gimnazjum Społeczne. / Jako nauczyciele pracowali tu m.in. znakomity **poeta Mieczysław Jastrun**, / późniejszy profesor Uniwersytetu Łódzkiego Ludwik Kojrański, / późniejszy pracownik naukowy U. Ł. historyk dr Tadeusz Landeck, / filolog klasyczny dr Stanisław Loewenkopf-Lenkowski. / Wśród absolwentów był m.in. wybitny pianista Władysław Kędra. / Pamięci rozstrzelanych przez okupanta hitlerowskiego nauczycieli / – Jana Palusińskiego, Zygryda Słotty, niezapomnianego dyrektora Ameisena, / jak również wszystkich innych poległych, pomordowanych i zmarłych / już po wojnie nauczycieli i kolegów. / Ci, którzy przeżyli / Łódź 1 grudnia 1989 r.

SIEMIRADZKIEGO Henryka 4/8, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 14

W X rocznicę / istnienia szkoły / Zespołowi Szkół / Budowlanych / Łódzkiego Zjedno- / czenia Budownictwa / nadano imię / Władysława Reymonta / pisarza ziemi łódzkiej / laureata / Nagrody Nobla / styczeń 1978

Już po oddaniu do druku publikacji z inicjatywy Związku Literatów Polskich – Oddział w Łodzi odsłonięto dnia 13 listopada 2007 r. przy ul. Łęczyckiej 60/62 tablicę pamiątkową poświęconą Jerzemu Jarmołowskiemu.





Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna
im. Marszałka Józefa Piłsudskiego
w Łodzi

ul. Gdańska 100/102
90-508 Łódź
Tel.: 0-42 636-68-35 (sekretariat)
Tel.: 0-42 637-30-90 (centrala)

www.wimbp.lodz.pl

Redakcja: Małgorzata Cegielko
Wybór materiałów: Piotr Bierczyński
Skład komputerowy: Małgorzata Cegielko
Nakład: 100 egz.

Numery BIBiKa dostępne są
na stronie

www.wimbp.lodz.pl

w dziale **Nasze publikacje**

W sierpniu 2007 r. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego rozpoczęła tworzenie dostępnej w Internecie komputerowej bazy „**Pisarze Łodzi i regionu łódzkiego**” (adres: <http://www.wimbp.lodz.pl/bazy/>). W bazie zamieszczane są dane zawarte m. in. w słownikach, czasopismach, bazach bibliograficznych i katalogowych, w Internecie, w publikacjach autorów. Ponieważ nie wszystkie dane istotne dla biografii i poznania twórczości autora są ogólnie dostępne lub część wymaga uszczegółowienia, aktualizacji, WIMBP w Łodzi przygotowała ankietę, której celem jest zebranie danych bezpośrednio od autorów.

Ankieta adresowana jest zarówno do pisarzy z dużym dorobkiem literackim, jak i do autorów, którzy dotychczas wydali na przykład jeden tomik poetycki lub ich utwory były publikowane tylko w czasopismach. Dotyczy twórców zamieszkałych w Łodzi i województwie łódzkim, niezależnie od tego czy w swojej twórczości podjęli tematykę związaną z Łodzią lub regionem, zrzeszonych w związkach, stowarzyszeniach, grupach literackich oraz nie zrzeszonych. Wypełnienie ankiety jest dobrowolne.

Celem tej komputerowej bazy, poza dokumentowaniem literackiego dorobku i ważnych faktów z życia, jest popularyzowanie sylwetek i twórczości pisarzy Łodzi i regionu łódzkiego. Baza zawiera również nazwiska twórców, którzy tylko niewielką część swojego życia związali z Łodzią lub regionem (np. urodzili się w Łodzi, zdobywali tu wykształcenie i przez pewien czas mieszkali). Dziękujemy autorom, którzy już odpowiedzieli na ankietę. Zapraszamy pozostałych twórców do wypełnienia ankiety.

Ankieta dostępna jest na stronie WWW Biblioteki w dziale „Bazy własne” przy pozycji „Pisarze Łodzi i regionu łódzkiego”. Można ją również otrzymać w Dziale Zbiorów Regionalnych.

Dodatkowych informacji w sprawie ankiety udzielają:

Joanna Kantyka – kier. Działu Zbiorów Regionalnych, tel. 0-42 663-03-23

Anna Stanisławska - Dział Zbiorów Regionalnych, tel. 0-42 663-03-23

Adres poczty elektronicznej region@hiacynt.wimbp.lodz.pl

Firma PLUS ELECTRONIC w Łodzi Krzysztofa Markiewicza

Firma istnieje od 1989 roku i cieszy się nie słabnącym zainteresowaniem wśród odbiorców jej produktów. Do głównej działalności firmy należy produkcja oraz sprzedaż pucharów, medali, pater oraz różnego rodzaju gadżetów okolicznościowych. Produkty firmy charakteryzują się najwyższą jakością wykonania, nowoczesnym wzornictwem oraz atrakcyjną ceną, importowanych elementów z Włoch, USA, Hiszpanii i Holandii. Do wszystkich trofeów dołączane są metalowe tabliczki z dowolnym logo i treścią wykonane nowoczesną technologią GRAWERTON.

Firma PLUS ELECTRONIC ponadto od wielu lat specjalizuje się w zabezpieczaniu imprez sportowych. Zapewniamy: nagłośnienie, radiofonizację, pomiar elektroniczny czasu, fotofinisz.

Plus Electronic

90-011 Łódź; ul. Kilińskiego 93
tel.: (42) 209 31 57 ; tel./fax: (42) 633 72 05
e-mail : pucharymk@neostrada.

Więcej pod adresem <http://www.pucharylodz.pl/index.html>

Centrum Kultury Młodych

Centrum Kultury Młodych to gościnne, przyjazne miejsce, w którym nie brak różnorodnych propozycji dla mieszkańców Łodzi i województwa.

Bogata oferta instytucji pozwala dzieciom, młodzieży i dorosłym na aktywne i kreatywne spędzanie czasu w odpowiednich sekcjach i kołach zainteresowań. Centrum jest także organizatorem kilkudziesięciu znaczących imprez kulturalnych w ciągu roku. Wiele z nich ma zasięg wojewódzki i ogólnopolski a niektóre międzynarodowy.

Centrum Kultury Młodych

93-021 Łódź, ul. Lokatorska 13
tel. 0 42 684 24 02, fax 0 42 684 83 94
ckm@toya.net.pl

<http://www.ckm.wlasnastrona.pl/ckm/>